

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 80 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do "Gazety Lwowskiej", otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże si tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzdochni i miesięczni za dopłatą pierwsz 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany", dla prenumeratorów "Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 maja b. r. nadać najmiłościwiej zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu we Lwowie dr. Leonardowi Pięta k ow i, tytuł radey Dworu; zwyczajnym profesorem tegoż Uniwersytetu dr. Tadeuszowi Pilato wi i dr. Ryszardowi Marya Wernerowi, tudzież zwyczajnym profesorom Uniwersytetu w Krakowie radey rządowemu dr. Ludwikowi Teichmannowi i dr. Stanisławowi Smolce, order Żelaznej Korony trzeciej klasy, z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 maja b. r. nadać najmiłościwiej generalnemu dyrektorowi zarządu tytoniowego dr. Józefowi Krulkowi, tytuł barona z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował sekretarzy skarbowych: Sabina Lachowicz i Piotra Hablińskiego, dalej starszego inspektora skarbowego Juliana Jakiele, sekretarza skarbowego Dymitra Tańczuka, wreszcie starszych inspektorów podatkowych: Dymitra Krajczyka, Wojciecha Warzkowicza i Atanazego Zajęczkowskiego radcami skarbowymi w okręgu krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie.

P. Minister skarbu zamianował inspektorów podatkowych: dr. Rubina Fleckera, Franciszka Szymusika i Franciszka Pamulę sekretarzami skarbowymi, a inspektorów podatkowych: Michała Wolińskiego, Aloisza Sonnewenda i Adolfa Franka starszymi inspektorami podatkowymi w obrebie galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 maja.

Nie uszło uwagi kół politycznych, iż prasa rossyjska zajmuje się od pewnego czasu bardzo gorliwie Abisynią, gdzie już dawniej starała się Rosyja, chociaż bezskutecznie utrwalić swoje wpływy. O ile się zdaje, interes dla tego wschodnio-afrykańskiego królestwa rozbudził na nowo relacye Maskowa, szefa misyi „naukowej”, wysłanej przed mniej więcej dwoma laty do Abisynii za staraniem kilku kościelnych prawosławnych dostojników. Widocznie pod wrażeniem tych relacyj prasa petersburska począła zastanawiać się bardzo poważnie nad stosunkami między Rosyją i Abisynią i przy tej sposobności wypowiedziała kilka uwag i rad, zasługujących na bliższą uwagę. I tak usiłuje ona wykazać, że carat powinien zainteresować się bliżej Abisynią, nie tylko ze względów religijnych, lecz i politycznych, i dla tego też rząd do brzybi zrobił, gdyby wysłał tam swego przedstawiciela z poleceniem dokładnego zbadania miejscowych stosunków. Religia Abisyńczyków — wywodzi ta prasa — bardzo mało różni się od prawosławia i w tem właśnie należy szukać ważnego łącznika między Rosyją i pomienionym krajem afrykańskim. Postawiwszy taką tezę, uważają dzienniki za rzecz pożądaną sprowadzenie kilku wyższych dostojników kościoła abisyńskiego do Petersburga, „celem

bliższego porozumienia się co do wyrównania różnic, zachodzących między oboma państwami i uzyskania zupełnej równości". Ostrożnie wszakże należy zabierać się do Abisynii, o ile idzie o kwestyę polityczną, przedewszystkiem potrzebąby zbadać dokładnie, jak dalece Francya byłaby gotowa do solidarności z Rosyją także w sprawie abisyńskiej.

Dotychczasowe doświadczenia dyplomacyi włoskiej w Abisynii wykazały, — pisze między innymi *Nowoje Wremia* — iż tam może zdobyć wpływ stanowczy wyłącznie mocarstwo prawosławne. Co się tyczy Francyi, to ta niezawodnie mogłaby tylko pragnąć, aby w Abisynii usadowiło się trwałe państwo nie należące do trójprzymierza. Dla osiągnięcia zaś tego powinna Rosyja urządzić na wybrzeżu silną placówkę, zkąd możnaby przedsięwziąć w danej chwili wyprawę w głąb kraju. Na mocy protektoratu, należy wąski pas wybrzeża do Francuzów, którzy w Oboku posiadają jedną kompanię wojska, nieco kawalerii i kilka dział. Siła ta wystarcza dla tych celów, jakie ma na oku Francya, byłaby jednak stanowczo niedostateczną na ochronę ewentualnej wyprawy rossyjskiej. Byłoby tedy pożądanem, aby Francya protektorat nad częścią należącą do niej pasu, oddała Rosyji, która w takim razie nie omieszkałaby pozytywnie zarządzeń odpowiadających jej intencjom. Wzmiankowany dziennik nie przypuszcza jakichś zasadniczych trudności przeciw tego rodzaju propozycyi, interesu bowiem Francyi są tam tylko małe, a usadowienie się Rosyji na wybrzeżu nie przyniosłoby im z pewnością żadnego uszczerbku.

Projekt organu petersburskiego znalazł żywe echo w prasie rossyjskiej, która zastanawia się nad nim bardzo poważnie, uważając go za możliwy do przeprowadzenia. W kołach politycznych wszakże przeważa zdanie, iż wiele jeszcze wody upłynie nim projekt taki będzie mógł być zrealizowany.

Doroczne posiedzenie Akademii Umiejętności.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Kraków, 10 maja.

W wielkiej sali Akademii Umiejętności odbyło się dziś o godzinie 12 w południe uroczyste doroczne posiedzenie. Pod główną ścianą na podniesieniu umieszczono popiersie Najjaśniejszego Pana, a około niego zawieszono z jednej strony portret Franciszka Wężyka, którego staraniem i w znacznej części kosztami stanął gmach Akademii. Franciszek Wężyk był też pierwszym prezesem krakowskiego Towarzystwa naukowego, przekształconego następnie w Akademię. Z drugiej strony wisi portret J. E. Józefa Majera, pierwszego prezesa Akademii. Przy przeciwległej ścianie umieszczono w szafie wszystkie wydawnictwa naszej Akademii oraz innych pokrewnych instytucy naukowych. Na bocznych dwu ścianach pomieszczone portrety i popiersia zasłużonych mężów, między niemi Mickiewicza i nieodżałowanej pamięci Józefa Szujskiego doskonały portret. Salę na uroczystość posiedzenia przekształcono z czytelnii Akademii.

Pod popiersiem Najj. Pana zajął miejsce zastępca Najj. Protektora J. E. dr. Julian Dunajewski, z prawej jego strony prezes Akademii, hr. Stanisław Tarnowski, z lewej generalny sekretarz, prof. dr. Stanisław Smolka. Z obu stron trybuny zasiedli członkowie Akademii tak miejscowi, jak zamiejscowi; między tymi ostatnimi p. wiceprezydent dr. Bobrzyński i Wojciech Kętrzyński. Pod oknami zajmują miejsca członkowie nadzwyczajni i członkowie komisyi. Naprzeciw trybuny w pierwszym rzędzie krzesel zasiedli J. E. Pan Namiestnik hr. Badieni oraz naczelnicy władz i szereg wybitnych osobistości. Dalsze rzędy krzesel w całej sali wypełnia licznie zebrana publiczność, tak że nie ma wolnego miejsca.

Fachową część sprawozdania Akademii z roku ubiegłego o pracach jej naukowych i

81)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

XIV.

(Ciąg dalszy).

August cofał się przerażony. Twarz Janiny była blada, wzrok iskrzył się namiętnie, gorączkowo.

— Nie mogłem przypuszczać... wyjął.

Janina się zaśmiała.

— Tyś nie przypuszczał nigdy nie! zawołała. — Nie przypuszczałeś w Monachium, kiedy cię błagała, abys mi nie potępiał, że swoją gwałtownością sprowadzasz na moją głowę nieszczęście! Nie przypuszczałeś i potem, co się ze mną dzieć mogło, gdy bez uczucia, a raczej wbrew uczuciu, dla odzyskania spokoju i stanowiska, szłam w świat z człowiekiem, który mi był obcy i nieznosny a obrzydliwym mi musiał! Nie przypuszczałeś i w czasie ostatniej naszej rozmowy, że odpychając mnie od siebie bezwzględnie, bezlitośnie, budzisz w duszy mojej burzę, a w sercu pożar... Nie przypuszczałeś nic... A teraz, patrz, stało się!... Ja się zemściłam i — jestem bardzo nieszczęśliwa...

Mówiła jak w obłąkaniu, nieprzytomnie, chwytając Augusta za ręce, twarz swą zbliżając do jego twarzy...

On osłupiał z przerażenia. Nie wyrwał rąk swoich z jej uścisku, a patrzył na nią rozszerzonymi oczyma, nie rozumiejąc.

— Zemściłaś się... zemściłaś... powtarzał — na kim? i za co?...

Janina miała ruch ręki gwałtowny.

— A! — zawołała — mniejsza o to!... Zemściłam się. Zaraz się dowiesz, w jaki sposób. Wprzód jednak chcę wiedzieć, muszę wiedzieć, czy w twojem sercu dla mnie nie ma już nic... nie?...

Zbliżyła się znów ku niemu, i paliła go wyiskrzonym wzrokiem, nęciła rozchylonemi ustami, które drżały namiętnie, żądne pocałunku.

On się usuwał.

— Pani — rzekł nie mogąc pohamować oburzenia, które w nim wrzało, — nie pojmuję, nie chcę rozumieć tej sceny... W mojem sercu dla ciebie może być chyba niepamięć... nie każ mu pamiętać!...

Z piersi Janiny wydobył się okrzyk tłumionej wściekłości.

— Pamiętać ty o mnie będziesz, musisz pamiętać! — wyszeptwała przez zaciśnięte zęby.

I nagle oczy jej padły na odsłonięte płótno, przedstawiające postać Jadwigi, dążącej ku światłu... Dojrzały ją, poznały i chwilę zatrzymały się na niej, jak przykute wrażeniem, nad wszystko silniejszym. Po zbliżeniu twarzy Janiny przelatywały mieniące się błyski. Artystka — zachwycała się dziełem sztuki, w niedokończonych konturach przeczuwała doskonałość pojęcia i wykonania. Kobieta, — czuła się w obec rywalki zwycięskiej i powstawała przeciw niej całą gwałtownością namiętnej natury i wzburzonych nerwów.

Przez jedno mgnienie oka August i Janina stali oboje w milezeniu przed tym obrazem, na tę jedną chwilę połączeni raz jeszcze wspólną artystyczną myślą. August

odezwał zachwyt Janiny a ona po raz pierwszy może uznała w nim prawdziwego artystę.

I za chwilę wybuchnęła z tem większym żalem.

— Ty ją kochasz! — krzyknęła — i dla tego mnie odpychasz! dla tego!... A ja się zemściłam. I między tobą a nią postawiłam zapórę, taką samą, gorszą niż ta, która między tobą a mną istnieje. Bo ja wszelkie zapory łamać jestem gotowa, — a ona tej nie złamię!...

I mówiła dalej, głosem zdyszczanym, wyrazami, które czasem więzły w jej krtani, niedokończone, urwane...

— Pojechałam do Berlina... Wiedziała już od Lizy o całej historii... Dotarłam do Władysława, powiedziałam mu, że żona kocha go zawsze, że tęskni do niego, że się ku niemu wyrwa i zapaliłam dawne płomienie w jego sercu... W tej chwili on już jest tam — u niej, u żony...

Orecki słuchał w osłupieniu, bezmowny, i naraz rzucił się ku Janinie, chwytając ją za rękę.

— To nieprawda!... — krzyknął, — to być nie może!...

Mąciło mu się w głowie, słów własnych nie słyszał, tylko szum jakby gwałtownego wichru, który mu napełniał całą duszę. Musiał okropnie wyglądać w tej chwili, bo Janina z przerażeniem teraz, rozszerzoną żrenicą, patrzyła na niego, a pod naciskiem jego ręki, gięła się, niemal na kolana... Gwałtowność jej namiętna ustępowała nagle miejsca bezwiednej trwodze, a zarazem współczuciu.

— Auguste — szepnęła — Auguste! przebacz, — jam do ciebie przyszła miotana żalem i skruczą. Uczyniwszy to w Berli-

nie, żałowałam od razu, potępiłam siebie... ale już cofnąć się było niepodobna. Ja nie jestem tak zła, tak bardzo zła... Popatrz na mnie — ja płaczę!

Miała rzeczywiście łzy w oczach, koronę, gotową ręce jego całować.

Ale on wyrwał się z jej uścisków; — usiłował myśli zebrać. Pragnął biedz do Jadwigi, przekonać się... W uszach mu brzmiały ciągle słowa Janiny: „On — Władysław — jest tam — u żony!...“ A cóż się z nim teraz stanie?...

— Auguste! — powtarzała Janina — zastanów się... popatrz na mnie. Wszak ja jestem piękna, stokroć od niej piękniejsza... Dam ci szczęście, jakiego ci ona dać nie jest w stanie... bo ona nie ma, nie może mieć takiego jak ja uczucia. Przekonałam się, dojrzałam... ja tylko ciebie jednego — słyszysz, Auguste? — ciebie jednego kochałam... Przemocą zarzuciła mu na szyję ramiona i drzące usta, rozchylone, uśmiechnięte namiętnym porywem, zbliżyła do ust jego...

— Dopominałeś się tego słowa niegdys — szepnęła — teraz ci je powiem z głębi całej mojej istoty: kocham cię!... kocham!

Lecz August, mimowolnie na chwilę ujarzmiony jej gwałtownym porywem, powracał już do przytomności...

Stanowczym ruchem uwolnił się z jej objęcia.

— Nigdy! zawołał — nigdy!... Między tobą a mną — dodał — jest silniejsza nad wszystko zapa: wstręt mój i... pogarda!

Janina wzdygnęła się od stóp do głowy, pod wrażeniem obelgi. Pochyliła głowę i znów ją podniosła z wyrazem zuchwałstwa. Usta zacisnęły się, zbladłe.

— A zatem — szepnęła — to już na prawdę koniec... Zemściłam się — teraz to

L. 3809 [2893 2-3]
 C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Lewka Kaufman na do Jana Buły w kwocie 42 zł. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 2 czerwca 1893 i 23 czerwca 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja połowy realności pod lwh. 85 w Trzebionce położonej, Jana Buły własnej.
 Cena wywołania 932 zł. 50 ct.
 Wadium 93 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer, z substytucją adw. dr. Gaszyńskiego.
 Chrzanów, dnia 18 marca 1893.

L. 5233 [3889 2-3]
 C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Wysokiego skarbu loteryjnego w kwocie 587 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 8 czerwca i 13 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w tusadowym zabudowaniu w B. I. przymusowa publiczna sprzedaż realności Feibicha Fichmana i tow. własnych, pod lk. 1 1/4 w Stanisławowie położonej, wyk. hip. 496 gm. katastralnej Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 11042 zł. 78 ct. wa. sprzedana zostanie
 Wadium wynosi 1104 zł. 27 ct.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Lorsch w Stanisławowie.
 Stanisławów, 8 kwietnia 1893.

L. 1575 [2869 3-3]
 C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych dwóch rat po 26 zł. 25 ct. zpn. z wypożyczonego kapitału w kwocie 350 zł. w. a. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 194, 1098 i 1463 ks. gr. gminy kat. Niepołomice położonych, własność spadkobierców śp. Jakóba Matusika, a mianowicie Jana, Karola Matusika i Anny z Matusików Wywiółowej stanowiących, w dwóch terminach licytacyjnych dnia 6 czerwca i dnia 4 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Cena wywołania wynosi dla realności lwh. 194 sumę 575 zł.
 Wadium 58 zł. dla realności 1098 sumę 125 zł., wadium 13 zł. i dla realności 1463 sumę 300 zł., wadium 30 zł.
 Resztę warunków i wyciąg hipoteczny tych realności przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony pan Roman Gutowski zastępca c. k. notaryusza w Niepołomicach.
 Niepołomice, dnia 10 kwietnia 1893.

L. 2499 [2865 3-3]
 C. k. Sąd powiatowy w Buczacz podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należących się Jakóbowi Leib Elfenbeinowi od Maryi Horyń sumy 65 zł. a. w. zpn. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna realności w Trybuchowcach położonej, wyk. hip. 4 ks. gr. gm. Trybuchowce objętej, według poz. 1 karty B tego wykazu własność dłużniczki Maryi Horyń stanowiącej.
 Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 7 czerwca 1893, drugi na dzień 7 lipca 1893 zawsze w sądzie o godzinie 10 rano.
 Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności w licytacji będącej nie będzie mogła być uzyskana, sprzedana zostanie ta realność najwyższą cenę podającym także poniżej wartości szacunkowej.
 Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 239 zł.
 Wadium przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi 23 zł. 90 ct.
 Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 22 grudnia 1892, prawo zastawu na realność przedmiotem licytacji będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którzyby uchwała z rozpisaniem licytacji, albowież następująca uchwała jako w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiegokolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczona, zawiadamia się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dra Auschnitta w Buczacz.
 Buczacz, dnia 20 lutego 1893.

L. 5453 [2776 2-3]
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Fundacji stypendyjnej ks. Antoniego Sutorskiego, zastąpionej przez c. k. Prokuratorę we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Leiby Spitzta celem zaspokojenia pretensji z tytułu 5% odsetek od sumy 19237 zł. 50 ct. corocznie dnia 11 marca po 961 zł. 87 1/2 ct. opłacać się mających, a mianowicie: a) reszty raty pro-

centowej dnia 11 marca 1892 zapadłej w ilości 647 zł. 99 1/2 ct. z 5% odsetkami zwłoki od 27 września 1892 bieżącymi za obliczeniem atoli upłaconej dnia 13 stycznia kwoty 200 zł. b) raty procentowej dnia 11 marca 1893 zapadłej w sumie 961 zł. 87 1/2 ct. z 5% odsetkami zwłoki od 11 marca 1893, aż do dnia zapłaty bieżącymi, odbędzie się dnia 10 lipca 1893 i dnia 14 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 przymusowa sprzedaż dóbr Drohobyczka i Huta Drohobycza wykazem hip. l. 494 i 495 objętych, nieobjętej masy spadkowej Leiby Spitzta własnych.
 Cenę wywołania stanowi kwota 39636 zł.
 Wadium 10 pre. tejże.
 Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Gansa w Przemyśle z substytucją adw. dr. Głanza.
 Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusadowej registraturze.
 Przemyśl, 8 kwietnia 1893.

L. 2093 [2839 2-3]
 C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 150 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 1 sierpnia 1893 i dnia 14 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lwh. 332 w Wierzbach położonej dłużnika Baltara Żywioła, względnie jego nieobjętej masy spadkowej własnej.
 Cena wywołania 280 zł.
 Wadium 28 zł.
 Resztę warunków licytacji, akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Andrychów, dnia 16 marca 1893.

L. 1101 [2872 2-3]
 W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 76 gminy kat. Uscia nieobjętej masy po Iwanie Bednarnika, według wyk. hipotecznego 544 gm. kat. Uscia nieobjętej masy po Józefie Andrusiak a według wyk. hip. 598 gm. kat. Uscia Chaney z Hochleńców Reinerowej własnych, na rzecz Berla Beinische pto 20 rat po 15 zł.
 Ceną wywołania są kwoty 195 zł. 115 zł. i 100 zł.
 Wadium 19 zł. 50 ct., 10 zł. 50 ct. i 10 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Rosenhecka.
 Śniatyn, 28 marca 1893.

L. 1127 [2873 2-3]
 W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim, celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Brennera w kwocie 12 zł. 49 ct. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 250 w Borku nowym położonej, lwh. 356 ks. gr. gminy katastr. Borek nowy objętej, na imię Walentego Rybki zaindebentowanej w dniach 3 czerwca 1893 i 3 lipca 1893 każdym razem o 10 godzinie rano.
 Cena wywołania 140 zł.
 Wadium 14 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 Tyczyn, dnia 30 marca 1893.

L. 2082 [2764 2-3]
 C. k. Sąd powiatowy w Ropezycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Dessera w resztującej kwocie 42 zł. 74 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 3 lipca 1893 i dnia 7 sierpnia 1893, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym l. 29 księgi gruntowej gminy Ropezyce objętej, dłużnika Józefa Jankiewicza własnej.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 zł. wa.
 Wadium 12 zł. wa.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz dr. Stanisław Strzelbicki w Ropezycach.
 Ropezyce, 28 lutego 1893.

L. 1105 [2862 2-3]
 C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 199 zł. 20 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż 7/10 części posiadłości lwh. 216 gm Biecz objętej, dłużnika Mendla Süsskinda własnych, oraz połowy realności lwh. 249 gminy Biecz, dłużnika Mojżesza Süsskinka własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 15 czerwca 1893 i 20 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

L. 4805 [2909 1-3]
 Dnia 13 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 13 lipca 1893 nawet niżej takowej, odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. 437 1/2 gm. kat. Śniatyn objętej, krydataryusza Leiby Lindera własnej, na rzecz wierzycieli tabularnych.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Neumann w Gorlicach
 Wadium wynosi 216 zł. 15 ct. co do pierwszej realności, zaś 90 zł. 25 ct. co do drugiej realności.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Biecz, dnia 28 marca 1893.

L. 6923 [2879 2-4]
 Szpital nasz potrzebuje 3.000 kilogramów masła w najlepszym gatunku.
 Ktoby sobie życzył podjąć się tej dostawy, w całości lub w części, zechce najdalej do dnia 20 maja b. r. podać ofertę do Dyrekcji szpitala, przy dołączeniu wadium w wysokości 5%, z wyrażeniem ostatecznej ceny za kilogram.
 Dyrekcya szpitala powszechnego krajowego
 Lwów, dnia 6 maja 1893.

L. 1485 [2922 1-3]
 Prezydum c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie oddaje w przedsiębiorstwo wykonanie robót koło rekonstrucji wychodków w budynku dykasteryalnym przy ulicy teatralnej we Lwowie, w którym są umieszczone biura tutejszego c. k. Sądu krajowego dla spraw cywilnych, obliczonych kosztorysem na kwotę 4388 zł. 27 ct. wa. i rozpisyje w tym celu rozprawę konkurencyjną za pomocą pisemnych ofert na dzień 16 maja 1893.
 Ubiegający się o przedsiębiorstwo powyższych robót, mają wnieść pisemne ostemplowane i opieczetkowane oferty do Prezydum c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie najdalej do dnia 16 maja do godziny 1 po południu.
 Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 10% ceny kosztorysowej w gotówce lub w papierach wartościowych, mających popularne bezpieczeństwo, według kursu dziennego.
 W ofertach mają przedsiębiorcy wyrazić swe imię i nawisko i miejsce swego stałego zamieszkania i oznaczyć liczbami i słowami procent, jaki z wyżej wymienionej ceny kosztorysowej ofiarują się opuścić.
 Kosztorys sporządzony przez oddział techniczny c. k. Namiestnictwa i określający dokładnie rozmiary wykonania się mających robót, tudzież warunki licytacyjne, mogą być przeglądnięte w Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcji skarbu codziennie do godziny 2 po południu, a oferceni powinni w ofertach swych wyraźnie zaznaczyć, iż ten kosztorys czytali i że warunki licytacyjne są im dokładnie znane.
 Roboty wyżej wymienione ma przedsiębiorca zaraz, a najdalej do 14 dni po doręczeniu mu zawiadomienia o przyjęciu jego oferty rozpocząć i w terminie w warunkach licytacyjnych oznaczonym ukończyć.
 Każdy z oferentów odpowiada za swą ofertę złożoną wadium, aż do ostatecznej decyzji co do oddania robót pewnemu przedsiębiorcy.
 Oferty pochodzące od osób, które nie posiadają zawodowych wiadomości nie będą uwzględnione.
 Prezydum ek. krajowej Dyrekcji skarbu zastrzeżę sobie prawo wyboru między oferentami i poruczenia wyżej wymienionych robót bez względu na ofiarowany opust temu oferentowi, który okaże się najbardziej zaufania godnym.
 Z Pezydum ek. krajowej Dyrekcji skarbu.
 Lwów, dnia 4 maja 1893.

L. 4307 [2896 1-3]
 W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 w dniu 13 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. kons. 182 według wyk. hip. 1035 gm. kat. Jezierna dłużnika Leiby Steigera własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie pto 1500 zł. wa. zpn.
 Cena wywołania 3000 zł.
 Wadium 300 zł. wa.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dr. Saula Kiniewera adwokata w Zborowie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Zborów, dnia 17 kwietnia 1893.

L. 5842 [2868 3-3]
 Kuratorem marnotrawcy Danyła Kuczabskiego z Korszyłówki w miejsce zmarłego Filipa Mondlaka ustanowiono Nikifora Mondlaka z Piętkowic.
 C. k. Sąd powiatowy
 Nowesioło, 8 grudnia 1892.

L. 10625 [2892 1-3]
 Rozciągnięta nad Stanisławem Srukciem w Szynwałdzie na czas nieograniczony opieka wskutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie, z dnia 4 kwietnia 1893 l. 5889 uchyloną została.
 Tarnów, 23 kwietnia 1893.

L. 4245 [2903 1-3]
 Juliana Jasińskiego z Horodyszcz, uznano urysłowo chorym.
 Kuratorem ustanowiono Jana Jasińskiego z Horodyszcz.
 Z c. k. Sądu powiatowego miej. - deleg.
 Tarnopol, dnia 28 lutego 1893.

L. 1288 [2923 1-3]
 Wojciech Sarkowicz ze Strużny uznany marnotrawcą.
 Kuratorem ustanowiony Józef Jop ze Słowiny.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Ciężkowice, 28 marca 1893.

Cena wywołania 3820 zł.
 Wadium 382 zł.
 Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
 Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Rosenheck.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Śniatyn, 28 kwietnia 1893.

Konkurs.

L. 22130 [2881 3-3]
 Konkurs na posady ekspedjentów:
 a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Lutczy w powiecie Rzeszowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 220 zł. Płaca rocznych 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzenie 180 zł. za codziennego pieszego posłańca do Doma-rada i napowrót.
 b) w Mrzygłowie za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 300 zł. Płaca 300 zł., ryczałt kancelaryjny 80 zł. i wynagrodzenia 424 zł. za codziennego posłańca pieszego do Sanoka i napowrót.
 Podania należy wnieść najpóźniej do 24 maja b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.
 Lwów, dnia 3 maja 1893.

L. 6373 [2915 2-3]
 Celem nadania posady sługi szkolnego przy aktywować się mającym z początkiem roku szkolnego 1893/94 gimnazyum państw. w Buczacz, ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca czerwca 1893.
 Z posadą tą, do której przywiązane są wszelkie obowiązki zwykłe sługi szkolnego i stróżadomowej (jakoteż: rabanie i noszenie drzewa) palenie w piecach, utrzymywanie czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, wymiatanie śniegu, obsługa wszystkich lokalności szkolnych itp.), połączona jest roczna płaca etatowa w kwocie 250 zł. wraz z dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 zł. 50 ct. i w miarę możności wolne mieszkanie w budynku szkolnym.
 Ubiegający się o tę posadę mają udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, wykazać potrzebne uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków służbowych świadectwem c. k. lekarza rządowego, tudzież jeżeli są w służbie publicznej zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem właściwej Władzy.
 Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta i wykazujące nadto, a) wiek, b) stan i c) obecne zatrudnienie należy wnieść w powyżej oznaczonym terminie wprost do ek. krajowej Rady szkolnej, a jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej Władzy.
 W myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. p. p. mają pierwszeństwo przy nadaniu tej posady wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający wymaganą kwalifikację i przepisany certyfikat wys. c. k. państwowego Ministerstwa wojny uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej.
 Dopiero w braku takich kompetentów będą ewentualnie uwzględnieni także inni kompetenci.
 We Lwowie, 29 kwietnia 1893.

Kuratele.

L. 5842 [2868 3-3]
 Kuratorem marnotrawcy Danyła Kuczabskiego z Korszyłówki w miejsce zmarłego Filipa Mondlaka ustanowiono Nikifora Mondlaka z Piętkowic.
 C. k. Sąd powiatowy
 Nowesioło, 8 grudnia 1892.

L. 10625 [2892 1-3]
 Rozciągnięta nad Stanisławem Srukciem w Szynwałdzie na czas nieograniczony opieka wskutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie, z dnia 4 kwietnia 1893 l. 5889 uchyloną została.
 Tarnów, 23 kwietnia 1893.

L. 4245 [2903 1-3]
 Juliana Jasińskiego z Horodyszcz, uznano urysłowo chorym.
 Kuratorem ustanowiono Jana Jasińskiego z Horodyszcz.
 Z c. k. Sądu powiatowego miej. - deleg.
 Tarnopol, dnia 28 lutego 1893.

L. 1288 [2923 1-3]
 Wojciech Sarkowicz ze Strużny uznany marnotrawcą.
 Kuratorem ustanowiony Józef Jop ze Słowiny.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Ciężkowice, 28 marca 1893.

L. 1105 [2862 2-3]
 C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 199 zł. 20 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż 7/10 części posiadłości lwh. 216 gm Biecz objętej, dłużnika Mendla Süsskinda własnych, oraz połowy realności lwh. 249 gminy Biecz, dłużnika Mojżesza Süsskinka własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 15 czerwca 1893 i 20 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

L. 4805 [2909 1-3]
 Dnia 13 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 13 lipca 1893 nawet niżej takowej, odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. 437 1/2 gm. kat. Śniatyn objętej, krydataryusza Leiby Lindera własnej, na rzecz wierzycieli tabularnych.

Nowo założony
zakład artystyczno-
fotograficzny

Maria

Lwów,
ul. Fredry 1. 7.
(pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukuje z najgorszych fotografii, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące. Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.

1843. Oliwa i pasy do maszyn, asbest,
tektura i artykuły gumowe

poleca firma handlowa

Wolf Czopp 1843.
Lwów, ul. Żółkiewska 1. 2.

642

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym
petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Cher Thadée quand vous veraise?
2 H. 714

Zakład robót ręcznych Jagiellońska 2
polecia zaczęte i wykończone roboty. 693

Wagi kuchenne zegarowe (bardzo wygodne)
do zł. 3 4 i 5

polecia Piotr Chrzastowski, handel że-
lazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1
(naprzeciw Katedry). 215

Lodownie pokojowe
najnowszej konstrukcyi
od 18 do 60 zł.
polecia
Feliks Schächter
Lwów, Jagiellońska 18.
Pracownia nagrodzona na wystawie przemysł.
budowlanej we Lwowie. 611
Cenniki na żądanie

Hafty

na kanwie, suknie, atlasie, pluszu, za-
częte i nie wykończone oraz wszelkie
przybory do haftów, włóczki, filozele,
bawełny francuskie, kanwy, jawe, juty,
congres

polecia najtaniej 701

Mikołaj Ludwig
Lwów, ul. Halicka 14.

Lwowskie laboratorium chemiczne świa-
deciwem z dnia 30 marca 1892 do 1. 19148
stwierdziło, że jedynie

Tutki cygaretowe nieklejone

wyrobu

S. W. Niemojowskiego
są znakomite i zupełnie zdrowie
nieszkodliwe.

Nabyć można w sklepach
S. W. NIEMOJOWSKIEGO
we Lwowie, ul. Teatralna 3,
w Krakowie, Sukiennice 28,
oraz we wszystkich znaczących handlach
i trafikach. 675

Ostrzega się przed licznymi naślą-
downictwami.

Wysyłka na prowincję odwrotnie, opako-
wanie gratis przy odbiorze 5000 sztuk franko.

**Tutki cygaretowe
nieklejone!**

z najlepszej bibułki francuskiej
1000 sztuk od 1 zł. 380

polecia F. Niżałowski Lwów,
Fabryka hotel Zorza.
Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franko.

Karol Gide 650

profesor uniwersytetu w Montpellier.

Zasady ekonomii politycznej

z III. wydania francuskiego przełożyli: St.
Bartynowski, A. Krzyżanowski, J. Makare-
wicz i K. Midowicz pod kierunkiem redak-
cyjnym prof. dr. Juliusza Leo

8-o, stron 511, w ozdobnej i trwałej
oprawie zł. 4.50, z przesyłką fr. 4.75.

Nakład i własność

księgarni Spółki wydawn. polskiej
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski
Do nabycia w każdej księgarni.

Jan Ihnatowicz

polecia 43

najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe,
odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dypl-
mami uznania — mianowicie:

Perfumy: jaśminowa, fiołkowa, różana, re-
zedowa, kanwaliowa, Ylang-
Ylang, Opopanax, Jockey-Club, heliotropowa,
Ess Bouquet, piżmowa, Millefleurs, itp. Flakoni-
ki po 25, 40, 75 ct. 1 zł. 150 itd.

Perfumy królowej Marysienki. Flakon 2 zł.
Woda lwowska, powazecznie uzna-
na i poszukiwana
dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długo
trwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek
i rozpylania w salonie — Flakonik mniejszy 80
ct., większy 1 zł. 50 ct.

Woda warszawska, odznacza się
przyjemnym kwiatowym zapachem. Flakonik
mniejszy 95 ct., większy 1 zł. 80 ct.

Woda lewandowa, podwójna i wo-
wo-ambrowa, są powazecznie używane do roz-
pylania w salonach dla swego przyjemnego,
miłego i łagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 90
ct., zł. 1.20.

Wody kolońskie w kilku odmianach
i gatunkach, prze-
dnie i najprzedniejsze. Flakoniki po ct. 15, 20,
25, ct. 40, 50, 80, 1 zł., 1.50.

Nabyć można we Lwowie w sklepach
własnych: ul. Kopernika 1. 3, i ulica Ha-
licka, w Krakowie Sukiennice 1. 20, w
Czerniowcach Rynek 1. 2. — oraz we
wszystkich pierwszorzędnych sklepach i
aptekach.

„Marjówka“

Zakład wodolecznicy koło Lwowa

(poczta Lwów)

Pięć piętrowych murowanych budynków i jeden parterowy. Wzorowe urządzenia tak dzia-
łów leczniczych jak i pomieszczeń (w wielkiej części z werandami i balkonami) wedle naj-
nowszych wymogów. Wyborna obfita woda źródłana, masaż, elektryzowanie, inhalacje,
gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Lekarz przebywa stale
w zakładzie. Doskonała kuchnia, kryty deptak, piękne spacerowe w parku zakładowym
i w lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, kępielnia, gry towarzyskie. Omni-
bus kursujący stale między Marjówką a Lwowem. Telefon połączony z siecią telefoniczną
miasta Lwowa. Skromne warunki. Bliższych informacji udziela i zamówienia przyjmuje

Zarząd zakładu wodolecznicy „Marjówka“.

617

Papée & Kościcki, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 2.

Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości.

Herbaty

firmy Wogau & Spółki w Moskwie.

Kawy

pod godłem „SYRYUSZ“

Kakao w proszku

F. Korffa & Spółka — Delft-Amsterdam.

Czekolady Amédée Kohler & Syn.

Losanna i Menier w Paryżu.

Koniaki wyborowe.

676

Najnowsze

materye wełniane kolor.

i czarne, **voil de lain, ba-**

tysty do prania, lewantyny,

satyny, zefiry i materye

jedwabne

polecia w wielkim wyborze

magazyn nowości

Wilhelma Sydora

we Lwowie,

plac Maryacki 1. 4

Próbki na żądanie franko.

587

Spory słynne na świecie

klattawskie goździki wspaniałe

odznaczony 1892 na pierwszej wielkiej międ-
narodowej wystawie goździków w Wiedniu,
jedyną najwyższą nagrodą: dyplomem hono-
rowym, nagrodą zaszczytną Jego Wysokości
panującego księcia Jana Liechteinsteina, na-
gradą zaszczytną pana H. Em. Grossingera,
medalem państwowym, wielkim srebrnym me-
dalem Towarzystwa, dwoma medalami zwią-
zkowymi. — W Pradze 1891 na krajowej wy-
stawie jubileuszowej najwyższą nagrodą zło-
tym medalem odznaczone.

10 sztuk po 10 sort. zł. 3.—

50 „ po 50 „ „ 13.—

20 „ po 20 „ „ 5.50

100 „ po 100 „ „ 25.—

Goździki ogrodowe w pięknej mieszance,
wszystkie pełne, 100 sztuk 9 zł., goździki sta-
łe 10 sztuk 4 zł., 100 sztuk 35 zł. — oferuje
i przesyła franko **Fr. Spora**, ogrodnictwo
wywozowe, kultura goździków tylko hurtem
w Klattau, w Czechach. 656



Parkiety
i
posadzki deszczulkowe

oraz
wszystkie wyroby stolarskie

jako to
drzwi, okna, krzesła, stoliki
ogrodowe itp.

polecia fabryka parowa



BRACI WCZELAK

we Lwowie.

655

Poszukuje zakupna większej ilości materiałów, a to: brusów sosnowych,
dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

Spółka Stolarzy Lwowskich

we Lwowie,

plac Bernardyński 1. 17

polecia swój od r. 1854 istniejący

Skład mebli

oficjalnie zaopatrzony

w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi
jadalnych i sypialnych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące przy-
jmuje po cenach najprzystępniejszych, ręką za spieszne, gustowne i wedle
zlecenia dokładne wykonanie. 660